

## **Dr John Oswalt, Izajasz, sesja 6, Izaj. 9-12**

### **© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt**

To jest dr John Oswalt w swoim nauczaniu na temat Księgi Izajasza. To jest sesja numer szósta, rozdziały Izajasza od dziewiątego do dwunastego. Miło jest widzieć każdego z was tutaj.

Dziękuję za przybycie. Zaczniemy od modlitwy. Ojcze, radujemy się Twoją obecnością tutaj.

Dziękujemy Ci, że przyszedłeś ujawnić siebie, swoją wolę i swoje cele. Dziękuję. Dziękuję, że objawiłeś się każdemu z nas na tak wiele różnych sposobów.

Dziękuję, że objawiłeś się przede wszystkim w Jezusie Chrystusie. Dziękujemy za obietnicę życia wiecznego, która jest nasza, ponieważ On przyszedł, żył, umarł i zmartwychwstał. Dziękuję.

Pomóż nam, gdy będziemy dziś wieczorem studiować tę część Twojego Pisma Świętego, abyśmy mogli jaśniej zobaczyć, kim jesteś, co chcesz robić na świecie i co chcesz robić w nas. W Twoje imię modlimy się. Amen.

Sekcja, którą spróbujemy omówić dzisiejszego wieczoru, jest złożona i próbowałem ją tutaj ponownie przedstawić. Cała sekcja, rozdziały 7, 1 do 12, 6, nie jest zaufaniem. Achaz odrzuca wyzwanie, aby zaufać Bogu i otrzymać znak Jego obietnicy w 7, 1 do 14.

W rezultacie, ponieważ zaufał Asyrii zamiast Panu, nadchodzi sąd. Rozmawialiśmy o tym w zeszłym tygodniu, ale mówiłem to już wcześniej, powtórzę jeszcze kilkaset razy przed czerwcem przyszłego roku. Ostatnim zamierzonym przez Boga słowem nigdy nie jest sąd.

Jego zamierzonym ostatnim słowem jest nadzieja. I tak przechodzimy od ciemności, którą widzieliśmy pod koniec rozdziału 8 w zeszłym tygodniu, do światła, światła nadziei. Ale potem wróci i porozmawiamy o tym dziś wieczorem.

Co tu się dzieje? I nazwałem to prawdziwym problemem. Jaki jest prawdziwy problem, przed którym stoimy? Czy to Izrael i Syria próbują zmusić nas do utworzenia koalicji? A może to Asyria? Odpowiedź brzmi: nie. Ani jedno, ani drugie.

Prawdziwy problem, o którym tutaj porozmawiamy. A potem Bóg ogłasza, myślę, że w świetle prawdziwej sprawy, Asyria zostanie osądzona. Tak, Asyria zostanie wykorzystana, aby cię osądzić.

Ale sama Asyria nie ucieknie przed sądem. A potem jeszcze raz gałąź, rozdział 11. I na koniec hymn ufności na podstawie tego, co Bóg uczynił dla nas przez Mesjasza.

Więc dzisiaj wieczorem postaramy się omówić od 9, 1 do 12, 6. A to oznacza, że wszyscy musimy zapiąć pasy. Jak powiedziałem przed chwilą, rozdział 8 kończy się tą bardzo, bardzo ponurą notatką. Werset 20.

Zacznijmy od wersetu 20 rozdziału 8. Do nauczania i świadectwa. Jeśli nie będą mówić zgodnie z tym słowem, to dlatego, że nie ma świtu. Będą przechodzić przez tę ziemię bardzo udręczeni i głodni.

Kiedy będą głodni, wpadną we wściekłość i będą z pogardą mówić o swoim królu i swoim Bogu, zwrócą twarz w górę i będą patrzeć na ziemię. Ale oto utrapienie i ciemność, mrok udręki, zostaną wrzuceni w gęstą ciemność. Jeśli odrzucimy Boże objawienie, nie pozostanie nam nic poza ciemnością.

Ale nie na tym Bóg chce poprzestać. Przejdźmy prosto do rozdziału 9, wersetu 1. Nie będzie ciemności dla tej, która była w udręce. Dawniej znieważył ziemię Zabulona i ziemię Neftalego.

Oto dwa plemiona najbardziej wysunięte na północ, które stają na drodze Asyrii. To właśnie tam w północnym królestwie miały mieć miejsce pierwsze grabieże asyryjskie. Dawniej znieważył ziemię Zabulona i ziemię Neftalego.

Ale w ostatnim czasie uczynił chwałą drogę morską, ziemię za Jordanem, Galileę narodów. I pamiętacie, gdzie prowadzona była główna służba Jezusa, w Galilei narodów. To samo miejsce, gdzie ciemność zaczęła trawić ziemię, jest miejscem, gdzie Bóg ześle swoje światło.

To jest Bóg, któremu służymy. Tak, możemy sprowadzić na siebie ciemność poprzez naszą odmowę, ale Bóg nie zamierza nas tam opuścić. Zamierza zaświecić na nas swoim światłem.

Zatem w następnych wersety mówimy, że ludzie, którzy chodzili w ciemności, ujrzeli wielkie światło. Tym, którzy mieszkali w krainie głębokich ciemności, nad nimi zabłyśło światło. Widzimy więc tutaj tę obietnicę, obietnicę światła, którym Bóg będzie świecił.

Jaka jest teraz ta obietnica? Spójrz na wersety 4 i 5. Jaka jest obietnica? Co on zamierza zrobić? Zamierzamy zakończyć wojnę, prawda? Cała ta sytuacja stawia czoła temu potworowi Asyrii, który przybywa z narzędziami wojny. Izrael i Syria mówią, że musimy z nim walczyć za pomocą narzędzi wojennych. Obietnica jest taka, że ten zakończy wojnę.

Przepraszam, rozwiązania światowych obietnic nie da się rozwiązać wojną. O mój Boże, kto to będzie? To będzie dziecko? Nie nie nie nie nie. To będzie Niesamowity Hulk.

To będzie Monster Man. On przyjdzie i pobije wszystkich naszych wrogów. Dziecko? O czym mówisz? Teraz zwróćcie uwagę, dzieci, właśnie tutaj.

Kto idzie z Izajaszem na spotkanie Achaza? Shear Yashub, powróci tylko resztką. Jaka jest obietnica? Dziewica pocnie i porodzi Syna, a wy razem z nami nazwiecie Jego imię Bogiem. Idź do prorokini, a ona pocnie i nadasz dziecku imię Mahir Szalal Hashbaz.

Pochwała przyspiesza pośpiech łupów. Dzieci, dzieci, dzieci, dzieci. Co w tym wszystkim mówi Bóg? Mesjasz? Dlaczego jednak Mesjasza należy przedstawiać jako dziecko? O tak, ale mam na myśli, że prawdopodobnie mógł przyjść do bingo jako pełnoprawna istota ludzka.

Brak mocy. Och, ale, ale, ale, ale, Boże, potrzebujemy mocy, tak jak ją pojmujemy. Słabość Boga jest silniejsza niż nasza siła.

Wybrał słabe rzeczy tego świata, aby zawstydzić silnych. Wybrał głupstwa tego świata, aby zawstydzić mądrych i to dzieje się tutaj. Nam się narodziło dziecko.

Są ludzie, którzy dobrze twierdzą, że to właśnie mówi się o Ezechiaszu. Ezechiasz jest dzieckiem, o którym tu mówimy, które urodzi się królowi Achazowi. Jest jeden główny powód, dla którego nie jest to prawdą.

Spójrz na koniec wersetu 6. Kim jest to dziecko? Cudowny doradca, potężny Bóg, wieczny ojciec, księżę pokoju, rozrostowi swego rządu i pokojowi nie będzie końca. Nie, nie mówimy o Ezechiaszu. Nadzieja świata nie jest w żadnym Ezechiaszu.

Jakkolwiek dobrym człowiekiem mógł być Ezechiasz. Nie o tym mówimy. Oto więc coś w rodzaju migawki.

Tak, sprowadziłeś na siebie sąd, ale nie jest to Bożym zamiarem. Zanim opuścimy to miejsce, pozwól, że zadam ci jeszcze jedno pytanie. Czym sobie na to zasłużyli? Nic.

Nic. Łaska Boża nie zależy od niczego, co my, ludzie, robimy. Musimy to stale podkreślać.

Jeśli jest dla nas nadzieja, to nie dlatego, że uda nam się w jakiś sposób uporządkować nasz dom. Jediną nadzieją dla nas jest to, że Bóg wdiera się w nasze ciemności swoim światłem i to jest dobra wiadomość. W porządku, przejdźmy dalej, bo nagle Izajasz zostaje naznaczony dwiema sprzecznymi rzeczami.

Jednym z nich są przejścia, podczas których tak łatwo przechodzisz z jednej sekcji do drugiej, że nie jesteś do końca pewien, gdzie kończy się jedna, a zaczyna druga. Druga rzecz jaka go charakteryzuje to brak przejść i spójrzcie tutaj. Spójrz na 9 8. Pamiętaj, że zawsze musisz mieć to w głowie, szczególnie w tej chwili.

Izrael można wykorzystać na dwa sposoby. Może być używany przez cały naród i może być używany przez północne królestwo i zawsze musisz zadać sobie pytanie, który z nich jest tutaj przeznaczony. Cóż, zwróć uwagę, jak czytają 8 i 9.

Pan posłał słowo przeciwko Jakubowi, spadnie ono na Izrael, hmm, i cały lud pozna Efraima i mieszkańców Samarii. Który to z tych dwóch? To północne królestwo, prawda? Tutaj odnosi się to do wroga na północy, wrogię brata, który zagraża Judzie. Jak już zaznaczam w tle, jest to wiersz od 9 8 do 10 4, który jest bardzo starannie skonstruowany.

Ma trzy i cztery zwrotki, cztery z nich, a każda zwrotka kończy się tym samym refrenem. Spójrz na werset 12, ostatnie zdanie w wersecie 12. Co tam jest napisane? Z powodu tego wszystkiego jego gniew nie ustąpił, jego ręka wciąż jest wyciągnięta.

Hebrajski nie ma słowa oznaczającego pięć i o tym właśnie mówimy. Z powodu tego wszystkiego jego gniew nie ustąpił, jego ręka wciąż jest wyciągnięta. W porządku, spójrz na ostatnie zdanie wersetu 17.

Znowu to samo i teraz ostatnie zdanie z 10 4. Znow to jest. Prawdopodobnie powodem, dla którego ktokolwiek wprowadził podział na rozdziały, umieścił podział na 10 1, jest to, że zaczyna się on od biada. Pozostałe trzy nie, ale wyraźnie widać, że wiersz to 9 8 do 10 4. Dzieje się więc kilka rzeczy, z powodu których Bóg jest zły i dlatego podnosi pięść.

A teraz, co to za rzeczy? Spójrz na pierwszą zwrotkę 8 9 10 11 i 12. Arogancja to arogancja, która mówi w dumie i arogancji serca. Cegły upadły, z kamieni obrobionych zbudujemy.

Sykomory zostały wycięte, w ich miejsce położymy cedry. Niektórzy z Was mogą być świadomi, że w branży wydawniczej panuje obecnie fenomen. Facet napisał o tym książkę.

Co ciekawe, dzień po 11 września wiem, że to nie był John Edwards, ale ktoś powstał w Senacie i zacytował ten werset. Cóż, myślę, że to Edwards zrobił to później. Kiedy był pomnik, Daschle zrobił to pierwszy, a John Edwards zrobił to jako drugi.

Obaj cytowali to bez znajomości kontekstu. To arogancja. Cegły upadły tak dobrze, że odbudujemy je z ciosanego kamienia.

Bóg mówi powodzenia. Zatem autor tej książki powiedział, że te wersety mówią teraz o Ameryce, i przykro mi, ale nie. Ci goście błędnie zacytowali tekst i w tym sensie, jeśli mówimy to z dumą, podlegamy temu samemu osądowi.

Ale nie została napisana, żeby o nas rozmawiać. OK, więc jest arogancja numer jeden i rozmawialiśmy o tym, zanim skończymy, będziemy o tym rozmawiać wiele razy. Oto podstawowa kwestia.

Kto jest Bogiem? Przez całą tę książkę ten problem powraca i powraca, a jak pamiętacie, mam nadzieję, że to, co powiedziałem, rozdziały od 7 do 39 są pod wieloma względami rozwinięciem pierwszych trzech wersetów rozdziału 6. Naród ma otrzymać wizję Boga podobną do człowieka miał wizję Boga i ten człowiek ujrzał Boga wysoko i wywyższonego. Nie ludzie. Oto więc kwestia numer jeden.

Po pierwsze, musimy uporać się z tym, kim jest Bóg i kim my jesteśmy. Drugie wersety od 13 do 17. Mel mówi o fałszywych nauczycielach.

Mhm. Fałszywi nauczyciele. Władcy wywyższeni i nadęci.

Ponownie, jest to kwestia, o której będziemy wielokrotnie mówić w trakcie naszego badania. Ta nasza, jako ludzi, tendencja do wywyższania ludzkich przywódców i oczekiwania, że rozwiążą nasze problemy. To bardzo adekwatne do października i listopada 2012 roku.

Nie obchodzi mnie, na kogo głosujesz, ale jeśli myślisz, że któryś z tych facetów rozwiąże nasze problemy, to się nie stanie. To się nie stanie. Zatem numerem jeden jest arogancja.

Postawmy się na miejscu Boga. Numer dwa wywyższający przywódców ludzkich. Nasza nadzieja jest w Bogu i tak, możemy mieć w ten czy inny sposób silne odczucia co do tego, kto powinien zostać wybrany.

To interesujące, chociaż słuchając, wiesz, że ktokolwiek zostanie wybrany, ten kraj jest w rozpaczliwym niebezpieczeństwie. Jeśli jesteś Demokratą, Republikanie nas zniszczą. Jeśli jesteś Republikaninem, Demokraci nas zniszczą.

Zniszczymy się tak, jak ci się podoba. Więc co jest numerem trzy? Tak, ziemia jest spalona. Manasses pożera Efraima.

Efraim pożera Manasses. Razem występują przeciwko Judzie. Przemoc i okrucieństwo.

A jaki jest ostatni? Ucisk. Ucisk. Brak sprawiedliwości.

Nie wiem, czy jest tu zamierzony postęp, czy nie, ale jest to dość interesujące. Jeśli naprawdę myślisz, że ludzkość jest odpowiedzią na wszystko, całkiem łatwo jest wywyższać ludzkich przywódców i oczekiwać, że rozwiążą twoje problemy. A kiedy tego nie robią, rezultatem jest przemoc i okrucieństwo, a wszystko to zbudowane na ucisku i niesprawiedliwości.

Co się tutaj dzieje? Jak powiedziałem, problemem jest Syria. Nie, nie, nie, nie, nie, chodzi o to, że Izrael i Syria przeciwko nam próbują wciągnąć nas do koalicji przeciwko Asyrii. Sprawa ma charakter polityczny.

Sprawa ma charakter militarny. Problem w tym, że Bóg mówi. Problem w tym, co zamierzacie zrobić ze mną i moją Torą? Moje instrukcje? Czy umieścisz mnie we właściwym miejscu w swoim życiu? Czy będziesz wiedział, że żaden człowiek nie jest rozwiązaniem Twojego problemu? Czy będziesz kochać, kiedy nie jesteś kochany? Czy zamierzasz praktykować sprawiedliwość, skoro w zamian otrzymujesz niesprawiedliwość? Pytanie brzmi: co zrobimy z Bogiem i Jego Torą? To jest problem. Z tym właśnie musimy się zmierzyć, mówi Bóg.

Skupienie się tutaj na Izraelu w pewnym sensie mówi, że ponieważ wasi północni wrogowie nie chcą się tutaj mierzyć, są pod sądem. Nie musisz się ich bać. Wracając tutaj do obietnicy danej przez Izajasza, te narody znikną.

Zanim to dziecko, które miało zostać poczęte dzisiaj, miałyby 12 lat, oba te narody znikną. To z Bogiem musisz się pogodzić. W tym świetle jesteśmy gotowi przejść do następnego kroku.

Teraz znowu trochę się napieram, żeby przez to przejść. Jeżeli masz pytania, uwagi lub uwagi, prosimy o ich zadawanie. Proszę zrobić.

Czy są jakieś pytania, uwagi lub spostrzeżenia dotyczące tej sekcji? Tak? Tak. Tak. Zdumiewa mnie, że my, chrześcijanie, jesteśmy fanami mody, tak jak wszyscy inni.

Wydawnictwo Tyndale House Publishers ma magazyn pełen pozostawionych rzeczy. Jakie będzie zatem następne zjawisko? Więc tak, jeśli Bóg może z tego skorzystać. Ale fascynuje mnie, jak możemy dać się wciągnąć w takie rzeczy.

W porządku, więc przejdźmy dalej. Jeśli skupimy się na Bogu i uczynimy Go kluczem do naszego życia, nie będziemy musieli bać się Asyryjczyków. W rozdziale 10, zaczynającym się od wersetu 5, mamy Boże zapowiedź.

Sąd nadejdzie nad Izraelem i Syrią. Sąd nadejdzie na Asyrię. Fascynujące jest to, czym według wersetów 5 i 15 jest Syria? Instrument Boży.

Instrument Boży. Różga mojego gniewu. Siekiera.

Założmy teraz, że powiem, że tym właśnie jest islam dla nas, chrześcijańskiej Ameryki. Jak byś na to odpowiedział? Słyszę „amen”. Cóż, może istnieć niebezpieczeństwo nadmiernego naciągania, ponieważ nazywamy siebie narodem chrześcijańskim, ale tak naprawdę nie jesteśmy narodem chrześcijańskim.

Jesteśmy narodem chrześcijan. Zatem kwestionowałbym pogląd, że islam jest narzędziem Boga dla całych Stanów Zjednoczonych. Myślę, że jest to narzędzie dla chrześcijan.

Tak, tak, myślę, że masz rację. Nie można zrobić jednego do jednego. Ameryka nie jest bezpośrednio równa Izraelowi.

Nie jesteśmy narodem wybranym. Myślę, że tak. Jesteśmy.

Do zobaczenia później. Cóż, nie dostarczaj mi islamu. To chrześcijańska herezja.

Pardon? To chrześcijańska herezja. Tak! Zgadza się. Największa herezja na świecie.

Ale problem polega na tym, czy Bóg może użyć gorszej grupy, aby ukarać lepszą? Odpowiedź brzmi: tak. Dokładnie to powiedział Habakukowi. Habakuk rzekł: Boże, dlaczego nie sądzisz niesprawiedliwych? I Bóg mówi, że myślisz, że to jest problem? Zgadnij co, sprowadzam Babilończyków.

A Habakuk mówi: nie, nie, nie, nie możesz tego zrobić. I Bóg mówi: patrz na mnie. Zatem znowu, patrząc na geopolitykę, musimy stale pamiętać, że Bóg jest za kulisami i realizuje swoje dobre cele.

A jeśli będzie musiał wykorzystać naszych wrogów, zrobi to. O tak, znowu nie jestem, nie jestem. Naprawdę próbuję tylko podkreślić, że patrząc na naszych wrogów, musimy rozważyć możliwość działania Boga. Waham się, czy to powiedzieć, bo sprawia to wrażenie, że jesteś delikatny.

Ale myślę, że przykład 11 września przykuł naszą uwagę. Jasne, że tak. Jasne, że tak.

OK, OK, więc Bóg mówi, postrzegasz Asyrię jako straszliwe zagrożenie dla twojego istnienia. Musisz rozwiązać problem Asyrii. I Bóg mówi: hej, Asyria jest laską w mojej dłoni.

Musisz się ze mną zmierzyć. I pozwól mi zatroszczyć się o Asyrię. Co więc według Asyrii robi? Asyria myśli, że wygrywa.

Asyria myśli, że wygrywa. Pomysł, że mieliby być narzędziem Boga tego małego kraju Judy, jest absurdalny. Tak, hej, jestem jak facet, który wyciąga jaja z ptasiego gniazda.

Ptaki nic nie mogą zrobić. Nie potrafią nawet trzepotać i ćwierkać. Ale w wersecie 12, gdy Pan zakończy całe swoje dzieło na górze Syjon i w Jerozolimie, ukarze mowę wyniosłego serca króla asyryjskiego i chełpliwe spojrzenie w jego oczach.

Bóg rzeczywiście może użyć bardziej niegodziwych, aby ukarać mniej niegodziwych. Ale tym bardziej niegodziwym nie ujdzie to na sucho. I to samo powiedział Bóg do Habakuka.

Moje prawo moralne się nie zmieniło. Nadejdzie dzień, kiedy i oni staną przed sądem. Nie musisz się tego bać.

Problem polega na tym, aby skupić uwagę we właściwym miejscu. Mówiliśmy tutaj o drzewach i lasach. Spójrz na wersety 18 i 19.

Co symbolizują tutaj drzewa? Nie czytaj przypisów. A co z opadłymi kwiatami? Tak. Drzewa w księżce są wykorzystywane na dwa różne sposoby.

Jednym z nich jest obfitość, stabilność i płodność. Drugim jest arogancja, duma i władza. Tak to jest tutaj używane.

My, Asyryjczycy, jesteśmy jak wielki las. I Bóg mówi, że jesteś toporem w mojej dłoni. Wezmę do ciebie siekiere.

Pozostałości drzew w jego lesie będą tak nieliczne, że dziecko, znowu tu jesteśmy, będzie mogło je spisać. Pamiętajcie, że w czasach Izajasza Asyria dominowała na świecie przez 200 lat. 200 lat.

Przyrost i upadek, ale zawsze problemem była Asyria. Pozwólcie, że pomyślę o tym w naszych własnych kategoriach. Coś dominowało przez dwa stulecia.

Oj. A teraz są w fazie ostatniego ascendentu. I ten szalony człowiek, Izajasz, mówi: Bóg ich wytnie za chwilę.

Największą siłę osiągnęli w 650 r. iw ciągu 40 lat Asyria nie istniała. Nie chcesz zadzierać z tym, kim jestem. Ponownie, łatwo nam, stojąc z daleka, powiedzieć: o tak, Asyria powstała, zdominowała świat i upadła.

Ale kiedy jesteś w środku, oni są tu od zawsze. Zostaną tu na zawsze. Bóg jest tym, który jest tu na zawsze.



I jego dziecko Mesjasz, którego królestwu nie będzie końca. Asyria to tylko laska w mojej dłoni. Otóż, nie jestem prorokiem.

Nie mogę powiedzieć pod natchnieniem Ducha Świętego, tak jak mógłby powiedzieć Izajasz: cóż, to właśnie to oznacza. Nie mogę tego powiedzieć. Ale na podstawie Pisma Świętego mogę stwierdzić, że Bóg sprawuje kontrolę nad historią.

I nic, co się wydarzy, nie będzie dla niego zaskoczeniem. Zamierza osiągnąć swoje cele. Mogą nie być dla nas zbyt przyjemne.

Ale zamierza osiągnąć swoje cele. I możemy żyć z ufnością. Dziś rano miałem zaszczyt przemawiać w kaplicy Uniwersytetu Taylora.

Jeśli pójdę tu spać, nie budź mnie. Ale spojrzałem na te 1200 dzieci. I pomyślałem: z czym będą musieli się zmierzyć, zanim osiągną mój wiek? Ich pokolenie jest w tym momencie najbardziej niezwiązanym z kościołem pokoleniem, odkąd zachowano jakiegokolwiek liczby.

A my patrzymy na Anglię. Czytałem niektóre kazania z Keswick, wielkiej, wielkiej konferencji świętości. A ewangelikalizm to malusieńki, malutki fragment, 1% czy 2%, prawie tak nieistotny jak chrześcijaństwo w Japonii.

Ale Bóg ma władzę nad historią. Dlatego możemy żyć z ufnością. Tak? Długa kolejka.

Myślę o moich wnukach. Będą narażeni na stale rosnącą agresywną sekularyzm w naszym społeczeństwie. Ale czasami niepokoi mnie to, że my, chrześcijanie, zachowujemy się, jakbyśmy byli wolni.

Tak, tak, dokładnie. Jakie powinniśmy być, jakie według mnie powinniśmy być? To powinna być pewność siebie. To powinna być pewność siebie.

Zamierzamy zaufać Bogu. Będziemy dla niego żyć. A Bóg będzie mógł używać tych, którzy mu ufają, do swoich dobrych celów.

W porządku, czekamy. W połowie rozdziału 10, wersetów od 20 do 27, Bóg powraca i rozmawia z narodem hebrajskim. Werset 20 mówi nam, co się wydarzy.

Co zrobią, gdy ostatek powróci? Będą polegać na Panu. Zamiast polegać na Asyrii, tej, która uderzyła. I znowu, jakby Izajasz mówił: to szaleństwo.

Dlaczego miałbyś ufać Asyrii, że wybawi cię od twoich dwóch północnych sąsiadów? Problemem jest Asyria. Ale nadejdzie taki dzień. Nadejdzie dzień, w którym odzyskasz zmysły.

I nie będziecie polegać na Asyryjczykach z tego świata. Będziesz polegać na Panu. Więc to jedna rzecz, którą mówi.

Tak. Tak. Więc, mówi, nie bójcie się. Werset 24. Powtórzę: łatwo to powiedzieć.

Ale myślę, że to odnosi się do pytania, które zadałaś, Mel. Jeśli patrzycie na tę sytuację, w której z powodu waszej odmowy zaufania Asyria nadejdzie i zaleje was po sam nos, nie obawiajcie się. I w pewnym sensie mówimy: cóż, łatwo ci powiedzieć, Boże.

Ale on tak właśnie mówi. I właśnie wtedy, gdy stoimy w obliczu niepewnej przyszłości, gdy stoimy w obliczu niewyobrażalnych zmian, Bóg mówi, nie bójcie się. Nie bój się.

Jestem pod kontrolą. Ostatnia część rozdziału 10 przedstawia armię schodzącą centralną granią w kierunku Jerozolimy. Ponownie jest to jedna z klasycznych ilustracji graficznych Izajasza.

Wymienione tutaj wszystkie są ułożone w kolejności od północy do południa. I tak nadchodzi, a sposób, w jaki jest napisany, daje poczucie pilności i nieuchronności. Przybył na ziemię.

Przejechał przez Migron. W Mikmas przechowuje swój bagaż. Przeszli przez przełęcz.

W Geba nocują. Rama drży. Gibe'a Saula uciekła.

Wołaj głośno, córko Galima. Zwróć uwagę, Laish. O biedny Anatocie. Madmanah jest w locie. Mieszkańcy Gebe latają dla bezpieczeństwa. Jeszcze tego dnia zatrzyma się w Nob.

Nob to wzgórze na północy, na którym dziś znajduje się Uniwersytet Hebrajski. Patrząc na Jerozolimę. To jest Nob.

Tego samego dnia zatrzyma się w Nob. On potrząśnie pięścią na górze córki Syjonu, na wzgórzu Jerozolimy. Rzeczywistość? NIE.

Oto Pan Bóg zastępów niebieskich ze straszliwą mocą podetnie gałęzie. Wielcy wyżsi zostaną ścięci. Wysocy zostaną poniżeni.

On wytnie siekierą zarośla leśne, a Liban padnie od majestatycznego. Na prawo z widokiem na Jerozolimę. I Bóg mówi, że to wystarczy.

Czy zatem niesamowita siła tej wrogiej armii jest rzeczywistością, z którą musisz się uporać? Nie. Bóg jest rzeczywistością, z którą musisz się uporać. A jeśli tak, nie musisz się bać.

Uczni debatuja, czy coś takiego kiedykolwiek miało miejsce w rzeczywistości. Nie mamy żadnych zapisów, że tak się stało. Myślę, że to literackie.

Myślę, że Izajasz po prostu próbuje pokazać, o co chodzi. Czy myślisz, że to nieuniknione? Myślisz, że nie ma ucieczki? Tak jest. Bóg jest rzeczywistością, a nie armią wroga.

Skoro tak, dochodzimy do rozdziału 11. Pamiętacie rozdział 6, werset 13? Jak długo chcesz, abym tak głośił, Panie? Aż cały naród zostanie spalony. Aż stanie się polem wypalonych pniaków.

Ale, rozdział 6, werset 13, święte nasienie jest jego pniem. Zatem po raz kolejny jesteśmy proszeni o zastanowienie się nad rzeczywistością. O mój Boże, potężny las Asyrii.

Taka jest rzeczywistość. Jaka jest rzeczywistość według 11.1? Z pnia Jessego wyrośnie pęd. Mały zielony bezradny pęd.

Wejdz na niego, a będzie martwy. To jest moc Boga. To jest moc Boga.

Gałąz z jego korzeni przyniesie owoc. Boże, jakie jest Twoje rozwiązanie niesamowitego problemu kosmicznego zła? Piętnastoletnia dziewczica, która jest w ciąży. Co? Ona jest księżniczką, co? Nie, ona jest uchodźczynią.

Żartujesz, Boże. Nie, nie jestem. Z pnia Jessego wyrośnie pęd.

To jest nasz Bóg. To jest nasz Bóg, który posługuje się małymi i najmniejszymi rzeczami. Teraz nie znam odpowiedzi na to pytanie.

I tak to stawiam. Zastanawiam się, dlaczego mówi o pniu Jessego, a nie o pniu Dawida. Ponownie, w rozdziale 11, wersecie 10, mamy to samo.

W owym dniu korzeń Jessego. Tak, ale oni po prostu próbują pomóc ludziom, którzy nie wiedzą, kim jest Jesse. Dobra.

Jesse jest wnukiem Żyda i poganina, Boaza i Rut. Dawid jest prawnukiem. Ale tak, myślę, że to realna możliwość.

Przeczytałem, że może to być policzek wymierzony w Achaza, a może nawet uderzenie w kajak. Tak, tak, myślę, że może tak być. Myślę, że jest to możliwe.

Ci goście mówią: jesteśmy domem Dawida. Domowi Dawida nic złego nie może się przydarzyć. I to tak, jakby Izajasz powiedział: „Hej, to nie Dawid”.

David nie jest magiczną króliczą łapką. To obietnica Boża, która sięga wstecz i dalej, za Dawidem. Myślę, że jest to możliwe.

Są też inni. Tak? Czy nie mogłoby to oznaczać także nowego życia, nadchodzącego nowego królestwa? Bo mam na myśli, chociaż Jezus pochodzi z rodu, ale jest to nowe królestwo, które Jezus przynosi. Dobra.

Sugeruje się, że jest to nowe królestwo. Nie jest ona zawarta jedynie w Dawidzie. To nowe królestwo, które przynosi Jezus.

Tak? Oznaka słabości? Davida uważano za silnego. Jesse jest po prostu... OK, David jest silny. On jest królem.

On to potrafi. Jesse jest nikim. To tylko rolnik.

Tak. Myślę, że to wszystko jest możliwe. Nie znamy ostatecznej odpowiedzi, ale znowu są to rzeczy, o których należy pamiętać, studiując Biblię.

Dlaczego tam jest? Mówiłem to nie ostatnio, ale wiele razy. Nie ma tu nic przez przypadek. Jeśli jest tutaj, to dlatego, że Bóg ma nam coś do powiedzenia.

Jak myślisz, dlaczego w wersecie 2 położono nacisk na ducha? Duch Pański spocznie na nim. Duch mądrości i zrozumienia. Duch rady i mocy.

Duch wiedzy i bojaźni Pańskiej. Jak myślisz, jaki jest w tym sens? Dobra. To duch, który wzmacnia i daje siłę.

Ale po co podkreślać, że Mesjasz będzie pełen ducha? W porządku. Owoc ducha. Dobra.

Dobra. Nie jest królem, który będzie rządził ludzką siłą. W mocy ciała.

Będzie rządził w boskiej mocy. Ale czy to właśnie zstąpił na nich duch Pański? Tak. Tak.

Myślę, że najwyraźniej ten punkt został poruszony. To dziecko, to dziecko nie będzie rządzić zgodnie z normami ludzkiej władzy królewskiej. Zgodnie z normami ludzkiej mocy.

W porządku. Naciskajmy dalej. Ale rozpoczynające werset 4 sygnalizuje kontrast pomiędzy wersetami 3 i 4. Jaki jest tam kontrast? Sposób jego osądu.

Tak. Tak. On tego nie robi i znowu, myślę, że odzwierciedla to nacisk na ducha.

Nie będzie nim rządziła powierzchwnia. Nie zamierza kierować się pozorami. Będzie prowadzony od wewnątrz.

Sprawiedliwie będzie sędził biednych. On zadecyduje sprawiedliwie za pokornych na ziemi. Czym uderzy w ziemię? Pręcik jego ust.

W jaki sposób większość królów uderza w ziemię? Z ich berłem. Ich mieczem. O co tu chodzi? Moc słowa.

Słowo. I nie będziemy tracić czasu, ale notatka jest tam. W Objawieniu 19,15 mowa o powrocie Pana mówi, że uderzy on ziemię różgą swoich ust.

Zatem Jan objawiciel pod natchnieniem Ducha Świętego podnosi sprawę i mówi: tak, oto, o czym mówimy. Teraz znowu masz ilustrację graficzną. Wilk zamieszka z barankiem.

Lampart położył się z młodą kozą. Itd. itp. Wiele lat temu pomogło mi myślenie o tym fragmencie, kiedy CS Lewis powiedział, że nie sędzę, że mówimy tutaj o rzeczach dosłownych.

Gdyby tak było, lew musiałby pracować jako dentysta. Zęby lwa służą do rozdierania mięsa. Nie może żuć trawy.

Ale jeśli jest to ilustracja, jaki jest sens tej ilustracji? Pokój. Wiązanie z powrotem tutaj. Konflikt Przemoc w konkurencji to rzeczy, które wydają się być zjawiskiem endemicznym dla ludzkości.

On się zmieni. Jak już mówiłem, jednym z powodów, dla których jestem premillennialistą, jest to, że chcę zobaczyć ziemię, na której będzie rządził Jezus. Chcę zobaczyć Ziemię taką, jaką była zamierzona.

Nie będą krzywdzić ani niszczyć we wszystkich moich świętych górach, mówi werset 9. Werset ten powtarza się dokładnie w 65. rozdziale Izajasza, kiedy mówi o nowym niebie i nowej ziemi. Dlaczego? Bo ziemia będzie pełna poznania Pana. Rozdział 6 ziemia jest pełna chwały Pana.

A jego ostatecznym celem jest napełnienie się wiedzą o Panu. Wszyscy go poznamy. Chce być znany.

Zatem werset 10, w tym dniu, korzeń Jessego, który stanie, jak mówi ta wersja, jako sygnał dla ludu. Spójrz wstecz na rozdział 5. Winnica gorzkich winogron, a w wersecie 26 on mówi, że co zrobi? Podniesie sygnał dla narodów odległych, zagwiżdże na nie z krańców ziemi. Oto szybko, szybko nadchodzą.

Słowo, którego tu użyto, to baner. Niektóre wersje mówią o chorągwy. Ale to jest idea flagi.

Tak więc w rozdziale 5 Bóg wciąga flagę na maszt, aby wezwać wrogie narody, aby przysły i zniszczyły Jego lud. W tym dniu w rozdziale 11 korzeń Jessego będzie sztandarem dla ludu. Jego narody będą się pytać, a miejsce jego spoczynku będzie chwalebne.

Mówi to jeszcze raz w wersecie 12. Podniesie sygnał dla narodów i zbierze wygnanych z Izraela. Mesjasz będzie flagą, którą Bóg wciągnie na maszt.

Powolał narody i ludzi, aby przyszli, ale nie to było jego ostatecznym zamiarem. W końcu uda się do Mesjasza swego narodu, który będzie tym, który powołuje wszystkie narody do przyjścia. Rozdział 2, aby uczyć się Bożej Tory na jego górze.

Tak tak tak. I tak mówi, że narody sprowadzą jeńców z powrotem, a Efraim nie będzie już zazdrosny o Judę. Raczej zaatakują wrogie narody.

Jedną z rzeczy, o których przekonamy się w tej książce, jest to, że narody mają wybór. Mogą albo przyjść i oddać cześć Bogu wraz z Izraelem na górze Syjon, albo staną się niewolnikami Izraela. To są wybory.

Który to będzie? Wiersz 16 Będzie droga z Asyrii dla ostatek, pozostałości jego ludu, taka, jaką była dla Izraela, gdy wychodzili z ziemi egipskiej. Jeśli rozprawisz się z Bogiem, nie musisz się bać Asyryjczyków. Zostaną osądzeni, a wasz Mesjasz będzie flagą wzywającą wszystkie narody do przyjścia.

A jeśli doświadczą chwały i poznania Boga. Sztandar drzewny na autostradzie to trzy z tematów, które nieustannie pojawiają się w tej książce. Zatem w wersecie 16 będzie droga z Asyrii dla resztki jego ludu.

Tak, tak, jeśli zaufacie Asyrii, nadejdzie dzień, kiedy zwróci się przeciwko wam i was zniszczy. Ale nie na tym Bóg zamierza to zakończyć. Któregoś dnia zamierza ponownie zabrać cię do domu.

Z Asyrii, z Egiptu, z krańców ziemi. I oczywiście doczekaliśmy się, żeby to się stało. Po prostu nie do pomyślenia.

Ludzie ci byli rozproszeni po całym świecie już 1700 lat temu. Praktycznie wszyscy ludzie, wśród których żyli, dołożyli wszelkich starań, aby ich eksterminować. Pomimo wszelkich przeciwności, zachowali swoją tożsamość i teraz wrócili na swoją ziemię.

Powiem to wiele razy. Asyria, dzisiejszy Izrael jest w 90% ateistami. Jako naród nie musimy usprawiedliwiać wszystkiego, co robi Izrael jako jednostka polityczna. Z drugiej strony jestem przekonany, że Bóg nadal trzyma nad nimi rękę i lepiej z nimi nie zadzierać.

Tak, myślę, że jestem bardzo nieufny wobec tego, co widzisz na YouTube. Myślę, że to mnóstwo dezinformacji. Ktoś mi przysłał w tym tygodniu jedną, która była po prostu niesamowicie zła, a ten facet, ewangelik, który po prostu opowiadał fakty o tym, że Jezus nadał imię Antychrystowi, możesz zgadnąć, kto to jest, a on powiedział, że wiesz, że ja mówię tylko fakty, a on podał siedem faktów, sześć i pół było błędnych, a druga połowa została źle zrozumiana, więc bardzo nieufnie podchodzę do tego, co widzę na YouTube. OK, porozmawiajmy o dwunastej od pierwszej do szóstej i wrócimy na właściwe tory.

Pamiętajcie, że nie spotykamy się w przyszłym tygodniu, spotkamy się 5 listopada. To coś innego niż harmonogram. Nie spotkamy się w przyszłym tygodniu.

Spotykamy się 5 listopada. OK, więc jaki jest wynik? Bóg przyszedł w swoim Mesjaszu. Przyszedł, aby wybawić swój lud.

Powiesz tego dnia, że będę Ci dziękował, o Panie, bo chociaż byłeś na mnie zły, twój gniew zniknął, abyś mógł mnie dodać otuchy, gdy zobaczysz pocieszenie w Biblii, pomyśl o zachęceniu, że to bardzo niefortunne, pocieszenie dla nas jest ciepłym, niewyraźnym och, jesteś taki miły, nie, to słowo wbija stal w kręgosłup, twój gniew odwrócił się, abyś mógł mnie zachęcić, oto Bóg jest moim zbawieniem, czego chcę, czego ufam, tak, więc odmówiłem mu zaufania, zamiast tego zaufałem, że mój najgorszy wróg sprowadził na siebie wyrok ale Bóg łaskawie daje swemu Mesjaszowi przebaczenie, zachętę i zbawienie, więc mu zaufam. Powinienem być mu zaufać na pierwszym miejscu, ale nie teraz, gdy zebrał rezultaty. Przychodzi w łasce. Zaufam i nie będę się bać. Pan Bóg jest moją siłą i moją piosenką, stał się moim zbawieniem. To cytat z pieśni Mojżesza po drugiej stronie Morza Czerwonego. Z radością zaczerpniesz wodę ze studni zbawienia i powiesz w tym dniu dzięki. do Pana wzywaj Jego imienia, rozgłoś Jego czyny wśród narodów tak rozdział 2 masz misję rozdział 4 zostaniesz oczyszczony i zostaniesz oczyszczony dlaczego? przez wzgląd na misję śpiewajcie Panu, bo uczynił to wspaniale, niech to będzie wiadome po całej ziemi wierzący nie mogą milczeć, krzyczcie, śpiewajcie z radości, mieszkańcu Syjonu, dlaczego? bo wielki jest pośród was święty Izraela, święty, transcendentny, niepodobny do żadnego innego, który oddał się Izraelowi, wow, nie musiał tego robić, ale uczynił święty Izraela Izraela, święty za każdym razem napotykasz to zdanie u Izajasza, pomyśl o tych dwóch biegunach on jest świętym Izraela transcendentna

immanencja ok, wydaje mi się, że kończę o 8, ale dziękuję bardzo, że nie spotykamy się w przyszłym tygodniu, spotkamy się 5 listopada i porozmawiamy o rozdziałach 13 i 14 . Przewodnik do studiowania leży na stole, jeśli go nie dostałeś, kiedy wszedłeś.

To jest dr John Oswalt w swoim nauczaniu na temat Księgi Izajasza. To jest sesja numer 6, rozdziały od 9 do 12 Księgi Izajasza.